

EWA BORKOWSKA-BAGIEŃSKA
(Poznań)

O świadomości prawnej szlachty w czasach stanisławowskich i potrzebie jej badania

Von dem Rechtsbewusstsein des Adels in den Zeiten von Stanisław August Poniatowski und dessen Forschungsbedarf

1. Świadomość społeczna jej rodzaje i składniki. 2. Świadomość prawna – pojęcie, elementy składowe.
3. Szlachecka świadomość prawna w oświacie, nauce i publicystyce.

1. Sozialbewusstsein – Formen und Komponenten; 2. Rechtsbewusstsein – Begriff und Komponenten;
3. Rechtsbewusstsein des Adels im Bildungswesen, in der Wissenschaft und in der Publizistik.

1

Świadomość społeczna (nazywana też kulturą idei) definiowana jest jako *zbiór szeroko rozpowszechnionych i akceptowanych w danej zbiorowości poglądów, idei i przekonań, które stają się wzorcami czy schematami myślenia wpajanymi jej członkom egzekwowanymi przez społeczny nacisk*¹.

Jest ona ważnym segmentem kultury, która dostarcza i jednostce i społeczeństwu gotowych treści. Dotyczyć mogą one wierzeń, przekonań i poglądów.

Instrumentem idei jest język, który, rejestrując obserwacje i przekazując je dalej, jest środkiem komunikacji między ludźmi i czynnikiem tworzącym wewnętrzną solidarność zbiorowości (grupy) oraz jej separację od zbiorowości zewnętrznych, a stanowi element umożliwiającą realizację dążeń prospołecznych.

Opisując w największym skrócie proces powstawiania świadomości społecznej, wymienia się zwykle dwa współlistniejące procesy – oddolne i odgórne. Oddolne polegają na kształtowaniu się spontanicznych poglądów ludzi. Odgórne wyrażają się rolą jednostek wyróżniających się, a więc inspiratorów, twórców oraz wyrazicieli idei, dziś mocno profesjonalizowanych (np. dziennikarzy, publicystów, polityków).

Świadomość społeczna wyrażana jest w programach i manifestach politycznych, deklaracjach, publicystyce, w doktrynach, literaturze, teatrze, satyrze. Znaj-

¹ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2002, s. 307.

duje też wyraz w niektórych działach nauki (naukach społecznych, historycznych i humanistycznych) i sztuki (malarstwo, rzeźba).²

Może ona przybierać cechy patologii. Socjologowie wyróżniają dwie jej odmiany 1) stereotypy i 2) myślenie grupowe.

Stereotypy definiuje się jako uproszczony i jednostronny obraz zbiorowości nieróżnicujący przymiotów indywidualnych³. Przejaskrawiają one cechy grup (np. stereotypy narodowe), dokonując uogólnień, które mogą być prawdziwe albo nieprawdziwe. Szczególnie niebezpieczne są przesady, czyli stereotypy formułujące wyraźnie negatywną ocenę obcej grupy, zwłaszcza gdy cechy te traktowane są jako nieusuwalne i niepodlegające zmianom. Gorsze traktowanie członków obcej grupy prowadzić może do dyskryminacji.

Myślenie grupowe występuje, gdy jednostka tak silnie identyfikuje się z grupą, że *przynależność do tej grupy czyni istotnym fragmentem swojej tożsamości*⁴. Powoduje to złudzenie nieograniczonej siły i bezkarności, lekceważenie zagrożeń, wiarę w słuszność własnych celów i wartości oraz złudzenie pełnej jedności.

Świadomość społeczną tworzy wiele składników (elementów). Zalicza się do nich: 1) myślenie potoczne; 2) idee o świecie nadnaturalnym (sacrum) i ideologie; 3) opinię publiczną; 4) wiedzę naukową; 5) sztukę, zwłaszcza literaturę piękną⁵.

Świadomość społeczna zawsze jest historyczna i *ma historyczną granicę* pisał Ryszard Kapuściński⁶.

2

Świadomość prawną stanowią rozpowszechnione i aprobowane społecznie (w określonej zbiorowości) poglądy dotyczące prawa rozumianego i jako 1) system źródeł (norm), ale i różne instytucje prawa publicznego i prywatnego; 2) wartości jakim odpowiadają (bądź winny odpowiadać); 3) cele jakie realizuje (i winno realizować). Poglądy te i schematy myślenia wpajane są w przekazie kulturowym, niegenetycznym, i egzekwowane przez nacisk środowiska⁷, zaś nacisk społeczny wy-

² *Ibidem*, s. 297.

³ Szerzej Z. Bokszański, *Stereotypy a kultura*, Wrocław 1997.

⁴ P. Sztompka, *op. cit.*, s. 304.

⁵ *Ibidem*, s. 295 i nn. O wpływie historiografii na świadomość polityczną szlachty polskiej zob. I. Stasiewicz-Jasiukowa, *Człowiek i obywatel w piśmiennictwie naukowym i podręcznikach polskiego Oświecenia*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979.

⁶ R. Kapuściński, *Rwący nurt historii. Zapiski o XX i XXI wieku*, Kraków 2007. s. 25

⁷ Nacisk społeczny jest rodzajem sytuacji przymusowej, która występuje wtedy gdy nacisk sytuacyjny powoduje, że lepiej będzie działać, niż nie działać. Szerzej T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*,

wierany na grupę może powodować odchodzenie od wartości i przekonań starych i wywoływać akceptowanie wartości i przekonań nowych; oraz 4) funkcjonowanie w praktyce, łącznie z wymiarem sprawiedliwości.

Historyk prawa zainteresowany dawną świadomością prawną ma zadanie niełatwe. Trudnością jest nie tylko konieczność zbadania różnorodnych elementów tworzących tę świadomość, ale też prawie całkowity brak badań poświęconych świadomości prawnej w Polsce przedrozbiorowej oraz kłopoty z wielością i różnorodnością źródeł.

Zawężając pole badań do świadomości prawnej społeczeństwa szlacheckiego w Koronie, stwierdzić trzeba, że spośród jej składników najlepiej zbadane są ideologie, wiedza naukowa i sztuka. Gorzej nieco jest z badaniami opinii publicznej i myślenia potocznego. Refleksja naukowa nad czasami stanisławowskimi jest bogata. Były one (i są nadal) przedmiotem zainteresowań historyków (tzw. ogólnych, ale także i nauki, kultury, oświaty i sztuki), historyków prawa (ustrój polityczny, prawo sądowe i myśl kodyfikacyjna), literaturoznawców i historyków myśli politycznej i prawnej. Powszechne w nauce jest przekonanie, że okres Oświecenia cechował światopogląd prawniczy, czyli przekonanie, że zasadniczym czynnikiem postępu społecznego jest generalna reforma prawa⁸.

Refleksja nad świadomością prawną szlachty musi uwzględnić fakt, że ten liczny w XVIII-wiecznej Polsce stan (ok. 7–10% ogółu mieszkańców⁹), był bardzo zróżnicowany. Różnił się np. poziomem majątkowym, wyznaniem, narodowością, ruchliwością (podróże), wykształceniem, zaangażowaniem w sprawy publiczne (pełnienie różnych funkcji) i regionem zamieszkania. Każda więc próba szybkiego uogólnienia może być obciążona uproszczeniami, stąd potrzeba szerokiego, interdyscyplinarnego badania z wykorzystaniem szerokiego katalogu źródeł.

3

Do najlepiej zbadanych obszarów Polski stanisławowskiej należy literatura piękna, piśmiennictwo (związane np. z prawami kodyfikacyjnymi nad Zbiorem Praw Sądowych i Kodeksem Stanisława Augusta)¹⁰. Były one wyrazem poglądów

Łódź 1955, s. 73.

⁸ Por. S. Salmonowicz, *Narodziny nowożytnej myśli kodyfikacyjnej w Europie*, „Czas. Praw.-Hist.” 1977, r. 29, z. 84.

⁹ Korzon pisał, że ok. 10%. Zob. też J. Kowecki, *U początków nowoczesnego narodu*, [w:] *Polska w epoce Oświecenia. Państwo, społeczeństwo, kultura*, red. B. Leśnodorski, Warszawa 1971, s. 108 i n.

¹⁰ E. Borkowska-Bagieńska, *Zbiór Praw Sądowych Andrzeja Zamoyskiego*, Poznań 1986; W. Szafranski, *Kodeks Stanisława Augusta*, Poznań 2007. Za element kształtowania świadomości prawnej

indywidualnych autorów, ale wyrażały też opinię społeczną i kształtowały świadomość prawną szlachty. Rozwój publicystyki (i naukowej, i niemającej takiego charakteru) uzależniony był od znaczących wydarzeń, którym ona towarzyszyła. Wyraźne było ożywienie np. w czasie sejmu konwokacyjnego, wydawania ważnych konstytucji sejmowych i w czasie Sejmu Czteroletniego.

Wszystkie badania wskazują na zróżnicowanie świadomości „narodu szlacheckiego”. Nadal silne były poglądy zachowawcze należące do tradycji sarmackiej, która była wciąż żywa w okresie Oświecenia¹¹.

Wyraźny w świadomości szlacheckiej był też nurt oświeconego sarmatyzmu, który współistniał z nowymi oświeceniowymi poglądami.

Sarmacki rodowód wyrażała np. krytyka usunięcia „dołów szlacheckich” z sejmików¹² oraz krytyka zniesienia na Litwie szlacheckiego monopolu własności ziemi w 1775 i w Koronie w 1791 r. Bardzo ostro krytykował reformatorów Antoni Trębicki, pisząc w pamiętniku: *...mędrki pismienne – głodne literaty – tłuszcza uliczna usiłująca przesiąść się do karet [które] dążyły, aby odwieczny porządek społeczności przewrócić*¹³. W nurcie myślenia zachowawczego mieściły się liczne głosy wypowiedane w trakcie prac nad Zbiorem Praw, które zalecały kodyfikatorom *materii poddaństwa nie tykać*¹⁴. Wyrażały je też np. opinie Litwinów krytykujące zamysł unifikacji prawa Korony i Litwy przez Kodeks Stanisława Augusta.

Aby uzyskać pełny obraz cech świadomości prawnej szlachty stanisławowskiej, potrzebne są szerokie badania, które będą uwzględniać różne rodzaje źródeł, nie tylko te wykorzystywane przez historyków prawa – lauda sejmikowe, księgi sądowe i publicystyka – ale też inne – literatura piękna i pamiętnikarska oraz korespondencje. Niewątpliwym walorem byłby zbiorowy i interdyscyplinarny charakter tych badań.

Czasy stanisławowskie cechował żywy jeszcze wpływ ideologii sarmatyzmu, zwłaszcza do końca lat 70. Współistniał on coraz silniej (w latach 80. i 90.) z prądami i kierunkami zrodzonymi na zachodzie Europy, które odnosiły się często krytycznie wobec istniejącego ustroju społecznego, gospodarczego i politycznego, postulując

szlachty uznać można apel A. Zamoyskiego o nadsyłanie kodyfikatorom pomysłów i uwag. Pozyskanie społeczeństwa do prac nad Kodeksem Stanisława Augusta służyła też podobna propozycja zgłoszona przez H. Kołłątaja w Listach Anonima.

¹¹ W 1764 r. ukazała się np. obszerna synteza historii Polski jezuita Szymona Majchrowicza, *Trwałość szczęśliwa Królestw* wznowiona w 1783 r. Historyczną świadomość szlachty zaciemniały też np. liczne herbarze, lansujące świadomość sarmacką.

¹² Przypomnijmy, że krytyka ta miała wyrażnie sarmacki rodowód. Zasada równości prawnej szlachty naruszona została ograniczeniem praw nieposesjonatów w głosowaniu sejmowym.

¹³ J. Kowecki, *op. cit.*, s. 146 i n.

¹⁴ J. Wybicki, *Życie moje oraz wspomnienie o Andrzeju i Konstancji Zamoyskich*, Kraków 1927.

ich reformę. Koncepcja praw naturalnych w Polsce uzasadniała „sprawiedliwość naturalną”, wykorzystywana była zarówno w programach reform istniejących stosunków, jak i w programach zachowawczych. Myśl polityczna oświeconego absolutyzmu w Austrii wpływała np. na projekty zwiększenia zależności Kościoła od państwa zaprezentowane w Zbiorze Praw Sądowych. Francuski merkantylizm dostarczał wzorów poprawy statusu mieszczan, np. Józefowi Wybickiemu.

Fizjokratyzm, stanowiący „francuską markę fabryczną”¹⁵ i oparty na prawnonaturalnych założeniach, cieszył się popularnością w nauce lat 80. i 90. w Krakowie i Wilnie, był on też twórczo rozwijany przez badaczy polskich. Podobnie kierunek humanitarny¹⁶, który oddziaływał nie tylko na naukę prawa karnego.

Opinia publiczna kształtująca w poważnym stopniu świadomość prawną szlachty polskiej pozostawała pod wpływem wielu czynników. Ważne były więzy sąsiedzkie, zwłaszcza z osobami pełniącymi funkcje publiczne (np. posła i deputata). Znacząca była rola ambony (ta kwestia nie została jeszcze dokładnie zbadana). Opinię kształtowała także prasa (łącznie z gazetami pisanymi), publicystyka, literatura podręcznikowa i piękna – znajdująca się w księgozbiorach dworskich i pałacowych – szkoły pijarów, jezuitów oraz te podlegające Komisji Edukacji Narodowej.

W kręgu (programie wychowawczym) Collegium Nobilium propagowane były nowe modele osobowe, które akcentowały nierozdzielność szlachectwa i cnoty, podkreślały konieczność szacunku wobec *praw ojczystych, dekretów i ustaw rządowych*¹⁷. Te zalecenia zresztą krytykowane były przez Jędrzeja Kitowicza¹⁸.

Obowiązkom sędziów i patronów poświęcił sporo uwagi S. Chruścickowski¹⁹. Wątki obowiązków człowieka poruszane były też w powieściach powstałych w okresie Oświecenia.

Ważną rolę w kształtowaniu nowej świadomości szlachty odegrało *Zebranie polityczne albo krótki opis panowania polskiego odmian Cezara Pyrrhysa de Varrille* (wyd. 1760, 1761 i 1762 r.), który popularyzował nowy model szlacheckiego-oby-

¹⁵ P. Hazard, *Myśl europejska w XVIII wieku*, s. 332

¹⁶ M. Aftek, *Idee humanitarne w czasopiśmie polskiego oświecenia*, „Annalecta. Stud. i Mat. z Dziejów Nauki”, r. 4, nr 2 1995; idem, *Związki polsko-włoskie w naukach prawnych (1764-1795). Z dziejów humanitaryzacji prawa karnego w Polsce*, Warszawa 1995.

¹⁷ Zob. np. *Mowa o kształtowaniu człowieka uczciwego i dobrego obywatela* St. Konarskiego. Szerzej J. Michalski, *Stanisław Konarski wobec sarmatyzmu i problem europeizacji*, [w:] *Polska w świecie*, Warszawa 1972, s. 277 i nn.

¹⁸ J. Kitowicz krytycznie oceniał edukację pijarską; idem, *Opis obyczajów i zwyczajów za panowanie Augusta III*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 16 i nn.

¹⁹ *Powinności każdego człowieka w rozmowie mianej od kawalerów uczących się w Collegium Nobilium*, Warszawa 1761 (kolejne wyd. 1766 i 1769). Por. I. Stasiewicz – Jasiukowa, *op. cit.*, s. 54 i n.

watela, znaczenie prawa gwarantującego prawdziwą wolność oraz konieczność jego przestrzegania²⁰.

Sarmackie przekonanie szlachty, że wszelka *novitas Reipublicae est periculo-sa*, było ważnym elementem świadomości szlachty nie tylko w czasach saskich²¹, ale i za panowania Stanisława Augusta.

W publicystyce powstałej w związku z pracami nad Zbiorem Praw Sądowych często powtarzane były opinie, że *lepsze małe defekta w zwyczajowym już prawie, niż zamieszanie spowodowane wprowadzaniem praw nowych*²².

Analizując wpływ szkolnictwa na kształtowanie nowej świadomości szlachty, należy przypomnieć, że szkoły parafialne podległe Komisji Edukacji Narodowej w Koronie, zaczęły rozwijać się po 1790 r. Dzieło komisji sprowadzało się wcześniej do szkół średnich i wyższych, które miały *wielkie osiągnięcia w kształtowaniu szerszych warstw ludzi światłych, w szerzeniu nowych idei oświeceniowych, wypierania starszszlachtetczyzny i klerykałizmu*²³, szczególnie wśród szlachty średniej i drobnej.

Pierwszy program nauki moralnej w szkołach wojewódzkich KEN z 1774 r. przewidywał m.in. wykłady prawa politycznego oraz *prawo narodów z wyodrębnieniem prawa ojczyzstego*. Nową świadomość obywatelską formowały też elitarne warszawskie Collegium Nobilium – gdzie wykładali m.in. A. Popławski i H. Stroynowski – oraz, w węższym zakresie, prowincjonalne szkoły pijarskie.

Ważną zmianą, która nastąpiła w czasach stanisławowskich, było formowanie wzorców osobowych szlachty, m.in. za pomocą określenia przez pisarzy praw i obowiązków szlachty wobec innych stanów. Służyły temu nie tylko podręczniki KEN dla uczniów i nauczycieli, ale także roczne popisy szkolne i wydrukowany w 1777 r. wybór artykułów z „Monitora” oraz prenumerata „Dziennika Handlowego” dla wszystkich szkół podlegających Komisji²⁴.

Znaczenie nauki w Polsce oświeceniowej znajduje wyraz w nazwaniu epoki „wiekiem rozumu” czy „wiekiem światła”. Nauka pełniła – podobnie jak szkolnictwo – *instrumentalną rolę promotora postępowych przemian*²⁵. Powszechne oświecenie służyć miało wykorzenieniu przesądów i pokazywaniu, jak winny kształtować się instytucje społeczne, polityczne i prawne. Naukę polską cechował

²⁰ Szerzej I. Stasiewicz-Jasiukowa, *op. cit.*, s. 56 i nn.

²¹ Zob. H. Olszewski, *Sejm w dawnej Rzeczypospolitej. Ustrój i idee*, Poznań 2002, s. 137.

²² *Mysli obywatela nad prawami Rzeczypospolitej i z nich projekt do klasyfikacji onych*, s. 4.

²³ J. Kowecki, *op. cit.*, s. 157.

²⁴ Zob. I. Stasiewicz-Jasiukowa, *op. cit.*, s. 85 i nn., oraz s. 102.

²⁵ K. Opalek, *Nauka w Polsce w okresie Oświecenia*, „Polska w epoce Oświecenia...” oraz I. Stasiewicz, *Poglądy na naukę w Polsce okresu Oświecenia*, Wrocław 1967.

popularyzatorsko-adaptacyjny charakter, a jej twórczość odbierana była przez ograniczoną liczbę adresatów i miała wyraźnie elitarny charakter. Misja odkrywania naturalnej prawdy i naturalnej sprawiedliwości oraz naturalnej harmonii społecznej współlistniała z utylitaryzmem. Służyła takiej zmianie myślenia szlachty, która umożliwiałyby reformę państwa i prawa oraz stosunków gospodarczych i społecznych.

Większe niż nauka znaczenie dla przemian świadomości prawnej szlachty miała publicystyka społeczno-polityczna, często popularyzująca dokonania nauki i uzupełniająca ją. Jako przykład podać można opublikowany w „Monitorze” w 1767 r. anonimowy, radykalny artykuł o pospółstwie, który był przekładem fragmentów francuskiej rozprawki Goyer’a²⁶. Obowiązków i praw dziedzica oraz chłopą dotyczyły artykuły Feliksa Łoyki (drukowane w „Monitorze” w 1767 r.), Mitzlera de Kolof (z 1775 r.) oraz inne, liczne teksty upowszechniające oświeceniową wizję człowieka²⁷.

Słusznie podkreśla się w literaturze związek refleksji naukowej nad człowiekiem i społeczeństwem z treścią publicystyki społecznej i politycznej oraz literatury pięknej dla *kształtowania linii dojrzewania obywateli z vir Sarmaticus na vir iuris et officii*²⁸.

W latach 80. i 90. wyraźny był rozwój nauki, w tym nauki o prawie. Oddziaływała ona na zmiany prawnej świadomości części szlachty, ale raczej na elity umysłowe, które tworzyli oświeceni magnaci, ambitni urzędnicy i środowiska prereformatorskie skupione głównie, choć nie wyłącznie, w Warszawie.

Oświeceni magnaci (np. J. L. Chreptowicz, A. Zamoyski) oraz uczeni (H. Kołłątaj, W. Stroynowski, F. Garycki i K. Dmochowski) uczestniczyli w pracach kodyfikacyjnych, łącząc wiedzę teoretyczną z praktyką legislacyjną.

Badacze literatury stanisławowskiej wskazują na trudności adaptacji wzorów oświeceniowych na grunt polski i na jej ograniczony charakter związany z faktem, że siłą kulturotwórczą posiadała szlachta²⁹. Podkreślają też, że pierwsze starcie myśli oświeceniowej z myślą sarmacką nastąpiło w „Monitorze” w początkach panowania Stanisława Augusta. Publikowane wówczas teksty były bardzo krytyczne wobec układu stosunków w Polsce i jej zapóźnienia rozwojowego oraz wobec sarmackich mitów i wzorców obyczajowych. Wzorce te krytykował też teatr, np. w sztukach Bohomolca.

²⁶ E. Rządowska, *Encyklopedia i Diderot w polskim Oświeceniu*, Wrocław 1955, s. 40.

²⁷ I. Stasiewicz-Jasiukowa, *op. cit.*, 138 i n.

²⁸ *Ibidem*, s. 139.

²⁹ M. Klimowicz, *Problemy literatury*, „Polska w epoce Oświecenia...”, s. 277 i n. Por też W. Borowy, *O poezji polskiej w wieku XVIII*, Kraków 1948; Z. Libera, *Problemy polskiego Oświecenia. Kultura i styl*, Warszawa 1969; Z. Raszewski, *Staroświecczyzna i postęp czasu. O teatrze polskim 1765–1865*, Warszawa 1963.

Nowatorskie koncepcje i ideały prezentowane w nauce, edukacji i piśmiennictwie nie wywierały bezpośredniego i szybkiego wpływu na postępowy charakter poglądów i opinii prowincji szlacheckiej. Instrukcje sejmikowe były, jak wynika z badań A. Pawińskiego, mocno zachowawcze w czasach stanisławowskich. Badacz dziejów sejmików pisał, że *nie schodzą z pola kardynalne prawa wolności szlacheckiej wolna elekcja i liberum veto [...], obojętność dla miasta [...], względem chłopów utrzymanie bezwarunkowe dawnego stosunku*³⁰.

Przedstawiony wyżej materiał, upoważnia – jak sądzę – do sformułowania następujących wniosków:

1. Świadomość prawna szlachty czasów stanisławowskich nie była jednolita, a cechujące ją zróżnicowanie widoczne było szczególnie w latach 60. i 70.

2. Duży (może nawet największy) wpływ na jej zmiany miała aktywność piarsarska i praktyczna wybitnych jednostek – inspiratorów zmian, od lat 90. – także oświata.

3. Zbyt optymistyczne i chyba nieuzasadnione są wypowiedziane nierzadko opinie o generalnej postępowości szlachty w latach 80. i 90. W okresie tym następowały wyraźne zmiany świadomości szlachty, ale prowincję szlachecką cechował nadal spory konserwatyzm (zachowawczość). Silne były nadal stereotypy i myślenie stanowe.

³⁰ *Rządy sejmikowe w Polsce 1572–1795*, Warszawa 1978, s. 520.